

Ekologiczne domy przyszłości

»» **Domy pasywne. W Polsce, jak na razie unikatowe egzemplarze. Jednak w budownictwie, zwłaszcza tym nowoczesnym, szykuje się rewolucja. Z inżynierem Wojciechem Witkiewiczem, właścicielem firmy "Buduję Domy Pasywne" rozmawia Inga Kaźmierczak**

Co to są domy pasywne?

Najprościej mówiąc, są to najbardziej energooszczędne domy, które możemy wybudować z dostępnych na rynku materiałów. Kluczowym punktem jest również korzystanie z dobrodziejstw wiedzy inżynierskiej. Domy pasywne to nasza przyszłość!

Dom przyszłości, czyli materiały potrzebne do budowy takiego domu, też muszą być inne, niż te tradycyjne?

Zastosować można każdy materiał. Ważne jest natomiast, jak te materiały użyjemy, jakiej grubości izolacje zastosujemy. Budowa takiego domu nie oznacza, że któryś materiał jest gorszy, któryś jest lepszy. Wszystko zależy od preferencji inwestora, czy też osoby decydującej się na taki dom. Jeśli ma być dom drewniany, będzie to dom drewniany jako dom pasywny. Żaden z materiałów nie jest skreślony, jako materiał wyjściowy do budowy domu.

Materiały, ich jakość oraz koszt nie stanowią dużego problemu. Ale czy miejsce, w którym taki dom ma powstać, musi spełniać specjalne wymogi? W końcu, ma być ekologiczny.

Absolutnie, nie musi spełniać żadnych

wymogów. Przy obecnych technologiach budowlanych, możemy wybudować dom wyglądający w dowolny sposób, zlokalizowany w dowolnym miejscu. Oczywiście lepiej by było, żeby działka była płaska, jak przy budowie każdego, tradycyjnego domu. Ważna jest również lokalizacja domu w stosunku do stron świata, czyli ogród od strony południowej, wejście oraz garaż od strony północnej. Jednak te zasady, w sposób sztywny obowiązywały jakieś 20 lat temu, wtedy nie było tak dobrych materiałów budowlanych.

Przy obecnych technologiach, zarówno działka jak i kształt domu, mają znaczenie wtórne. Jestem zwolennikiem pełnej dowolności w tym zakresie i uważam, że źle by było, gdyby inwestor, przez to że chce wybudować dom pasywny, dom energooszczędny, lub inny tego typu dom, zmuszał się, aby mieszkać w brzydkim domu, który wygląda jak bunkier betonowy. To nie tędy droga. Najważniejsze, to wybrać dom, który nam się podoba, w którym będziemy dobrze się czuli, a potem ten dom możemy zamienić na dom pasywny.

W jaki sposób możemy to osiągnąć?



Wojciech Witkiewicz jest jedynym z nielicznych specjalistów od budowy domów pasywnych.

Fot.
NADESLANE

Poprzez wykonanie „Audytu energetycznego domu przed budową”. Audyt mówi nam o tym, które modernizacje są opłacalne w danym budynku oraz jakie materiały i rozwiązania techniczne są najbardziej korzystne. Celem jest zalecenie konkretnych działań, mających na celu racjonalne zużycie energii.

W takim razie, jakie są koszty wybudowania takiego domu? Podejrzewam, że kilkakrotnie przewyższają cenę domu tradycyjnego.

Przy dobrej or-

ganizacji oraz pomocy menadżera budowy, jesteśmy w stanie osiągnąć takie oszczędności, że budowa domu pasywnego, o docelowanych parametrach energetycznych nie będzie nas kosztowała wcale drożej. Dodatkowo, możemy liczyć na bezzwrotną dotację od państwa, w wysokości 50 tysięcy złotych. Generalnie, koszty budowy domu pasywnego wynoszą od 7 do 9 % więcej niż przy budowie tradycyjnego budynku mieszkalnego, ale mamy gwarancję, że inwestycja się zwróci.

Dom pasywny ma mnóstwo zalet: energooszczędny, ekologiczny, odzyskujemy ciepło z urządzeń takich jak pralka czy żarówki halogenowe. Jednak, czy za tymi zaletami, kryją się jakieś wady?

Największa i chyba jedyna wada, to brak w Polsce ekip oraz firm, które specjalizują się w tego typu budownictwie. Można je policzyć na palcach jednej ręki. Osoba decydująca się na budowę, musi się liczyć z trudnościami, jakich nie będzie miała osoba budująca tradycyjny dom.